

Pasztor, Maria

Zagadnienia prawa karnego w kodeksie Stanisława Augusta i Kodeksie Karzącym Królestwa Polskiego (1818)

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 40/3, 105-114

1995

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Maria Pasztor
(Warszawa)

**ZAGADNIENIE PRAWA KARNEGO
W KODEKSIE STANISŁAWA AUGUSTA
I KODEKSIE KARZĄCYM KRÓLESTWA POLSKIEGO 1818 ROKU
JAKO PRZYCZYNEK DO HISTORII NAUKI PRAWA KARNEGO**

Schyłek XVIII wieku, rozpoczynający okres przebudowy prawno-ustrojowej państwa polskiego, przyniósł konieczność dokonania reformy i kodyfikacji prawa sądowego, w tym szczególnie prawa karnego¹.

Jej niezbędność doskonale rozumieli działacze Sejmu Wielkiego, skupieni wokół Hugona Kołłątaja i królewskiego obozu reform². Sprawę ułożenia *Codicis iudiciarii* poruszano jeszcze przed uchwaleniem Konstytucji 3 Maja. Podjął ją mianowicie blisko związany z podkanclerzym koronnym poseł Jan Chojecki, który zgłosił projekt powołania deputacji dla ułożenia projektu kodeksu praw cywilnych i kryminalnych dla całej Rzeczypospolitej. Wskutek sprzeciwu posłów litewskich powołano ostatecznie dwie deputacje sejmowe: litewską i koronną, których zadaniem było ułożenie kodeksu praw cywilnych i kryminalnych. Szanując odrębność Litwinów, pierwsza z nich miała w swej pracy oprzeć się na *Statucie Litewskim*, druga na *Statucie Łaskiego* i *Statucie Litewskim*. Zbiór praw cywilnych i kryminalnych po „zamienieniu w prawo” miał nosić nazwę *Kodeksu Stanisława Augusta*. Praktycznym wynikiem działalności deputacji koronnej (funkcjonującej do 17 marca 1792 r.) były dwa projekty: *O Sądzie Ziemiańskim* oraz *O Sądzie Trybunalskim*³. Zapowiadany przez Ustawę 3 Maja *Kodeks Stanisława Augusta* pozostał natomiast w sferze projektów.

Opracowano jedynie *Prospekt*, podług którego miał być zebrany i napisany *Kodeks Stanisława Augusta*. W układaniu prawideł prawa karnego brał czynny udział członek deputacji koronnej Józef Szymanowski oraz zaufany Kołłątaja

i członek deputacji litewskiej Józef Weysenhoff (autor *Myśli o podziale księgi II-ej i Prospektu procesu kryminalnego*)⁴.

Rozbiory oraz utrata państwowości przez Rzeczypospolitą odłożyły problem reformy prawa karnego na plan dalszy. Wprowadzenie zaś na ziemiach polskich ustawodawstwa państw zaborczych prowadziło do chaosu prawnego i wzmożenia kłopotów integracyjnych⁵.

Toteż w okresie gwałtownych przemian politycznych, które doprowadziły do powstania Księstwa Warszawskiego, reforma prawa stała się zadaniem pierwszoplanowym. W roku 1811 minister sprawiedliwości Feliks Łubieński usiłował przeforsować wprowadzenie prawa karnego francuskiego. Przedstawiony przez niego projekt *Kodeksu Przestępstw i Kar* był repliką napoleońskiego *Code Pénal*⁶. Jednakże kodeks nie został wprowadzony z powodu opozycji sejmowej⁷.

Dążenie do reformy prawa karnego odżyło w pierwszych latach Królestwa Polskiego. Zapoczątkowało to pierwsze prace nad kodeksem karnym, które w efekcie doprowadziły do powstania pierwszego projektu ustawy karnej⁸. Aczkolwiek tzw. *Kodeks Karzący* wprowadzał w polskim ustawodawstwie supremację obcych wpływów prawnych, stanowił jednak pewien krok w kierunku uporządkowania prawa karnego⁹. Nie bez wpływu na jego treść pozostały też postulaty niektórych posłów, zmierzające do nadania prawu recypowanemu niektórych cech prawa litewskiego, co doprowadziło do zaostrenia jego represyjności. Fakt ten według opinii ustawodawcy miał niejako automatycznie przeistoczyć prawo recypowane we własne. *Kodeks Karzący* zapoczątkował okres panowania prawa obcego pod szatą prawa narodowego¹⁰.

Dokonując porównania projektu prawa kryminalnego w *Kodeksie Stanisława Augusta* i *Kodeksie Karzącym* nie należy zapominać, iż pierwszy z nich był ułożony dla modelu Rzeczypospolitej szlacheckiej, drugi zaś był produktem epoki przejściowej. Rozwój gospodarczy, posunięty proces kapitalizacji, a także przemiany społeczne spowodowały konieczność powstania nowych przepisów prawa karnego, regulujących normy współżycia społecznego¹¹.

Pojęcie przestępstwa

W obydwu zestawionych ze sobą kodeksach mamy do czynienia z nowoczesnie ujętym określeniem przestępstwa, które sformułowane jest w sposób jednoznaczny jako czyn społecznie szkodliwy. Zwraca się tu uwagę, że czyny nie przynoszące szkody nie mogą być karane¹². Powyższe sformułowanie uzupełniała reguła, że tylko ustawa może przypisać karę za popełnione przestępstwo, dochodząc do zasady zawartej w *Kodeksie Karzącym* z 1818 roku jako: „*nullum crimen, nulla poena sine lege*”¹³ (art.49 *Kodeksu Karzącego*): „przestępcy nie może być wymierzony inny rodzaj kary niż prawem przewidziany”, oraz że „ugoda między przestępcą a poszkodowanym, także wybaczenie urazy, nie może znieść ani zmniejszyć odpowiedzialności i kary”.

Ustawa ta miała na celu ukrócenie arbitralności i samowoli sędziów, co zostało podkreślone zarówno w *Kodeksie Karzącym*, jak i w *Kodeksie Stanisława Augusta*. Projekt Weysenhoffa znał także konstrukcję zbiegu przepisów ustawy, traktując czyn stanowiący jedno zdarzenie jako jedno przestępstwo, bez względu na ilość naruszanych w nim przepisów karnych¹⁴.

Koncepcję określenia przestępstwa jako czynu uzależnionego od tego czy chodzi o przestępstwo polegające na działaniu, czy zaniechaniu zawiera *Kodeks Karzący* z 1818 roku. Jeśli chodzi o pierwszą kategorię, to *Kodeks Karzący* określał przestępstwo „jako czyn wolny, niniejszym prawem zakazany” (art.1). Sformułowanie zaś definicji przestępstwa polegającego na zaniechaniu opierało się na stwierdzeniu, że „jest to wolne dopuszczenie się czynu niniejszym prawem zakazanego” (art.2). *Kodeks Karzący* przyniósł ponadto materialne określenie przestępstwa. „Za zbrodnie poczytuje się te – głosił artykuł 62 kodeksu – które albo zagrażają bezpośrednio powszechnemu bezpieczeństwu społeczeństwa cywilnego w publicznych onegoż urządzeniach, albo naruszają bezpieczeństwo ludzi pojedynczo uważanych, na osobach, majątku, wolności, słowie lub innych prawach”. *Novum Kodeksu Karzącego* stanowiło pojęcie czynu szkodliwego, wyraźnie wyodrębnione od pojęcia przestępstwa (art.17). Odróżnienie to zdaje się wskazywać na umiejętność ustawodawców wyodrębnienia przestępstwa od czynu szkodliwego.

Do istoty przestępstwa należy niebezpieczeństwo, które za sobą pociąga¹⁵. Zdaniem Hubego „wielkość przestępstwa zależy od owego niebezpieczeństwa”, które autor łączy z osobą sprawcy¹⁶.

Zakres osobowy mocy obowiązującej ustawy karnej

Zasada równości prawa w *Kodeksie Karzącym* pozostawała w rażącej sprzeczności z uzależnieniem stosowania chłosty od przynależności stanowej. Na uwagę zasługuje tu także kara aresztu jako kara specjalnie wyodrębniona dla „szlachetnie urodzonych”. Dla nich też przewidziano możliwość zamiany tejże kary na grzywnę. Równość wobec prawa występująca w *Kodeksie Stanisława Augusta* nie budzi żadnych wątpliwości. „Wyższe urodzenie”, wykształcenie, majątek stanowiły okoliczność obciążającą przy wymiarze sprawiedliwości. Równość wobec prawa miała być, w rozumieniu Szymanowskiego, konsekwencją przyjęcia zasady prawnej, iż ustawa ściga nie osobę ale przestępstwo¹⁷.

Zasada odpowiedzialności

W materiałach do *Kodeksu Karnego Stanisława Augusta* brak jest precyzyjnego sformułowania pojęcia winy. Przyjęta tu natomiast została ogólna reguła, iż przestępstwo można popełnić tylko w przypadku działania z „nieskrępowaną wolą” oraz posiadając rozeznanie znaczenia czynu. Brak wolnej woli zachodził według Szymanowskiego w wypadku przymusu fizycznego albo psychicznego. Do przymusu został tu zaliczony precyzyjnie i nowocześnie sformułowany stan wyższej konieczności¹⁸. Łączył się on z problemem winy i przewidywał

okoliczności zmniejszające karę (wyróżnić je wskazując). Do istoty winy włączał też rozeznanie znaczenia czynu oraz przewidywał sytuację zwalniającą sprawcę od karalności¹⁹.

Według twórców kodeksu brak rozeznania znaczenia czynu mógł mieć miejsce w wypadku: „pomieszania zmysłów, niedojrzałości umysłowej, w wieku dziecięcym i ograniczoności umysłowej w wieku starszym (*dementia senilis*)”. Projekt Weysenhoffa uznawał trzy formy winy: a) umyślne działanie, b) działanie pod wpływem silnego wzburzenia, c) nieostrożność. W sposób nowoczesny sformułowana została też konsekwencja, charakteryzująca się brakiem związku przyczynowego między samym czynem a jego skutkiem²⁰. *Kodeks Karzący* natomiast rozróżniał winę umyślną, określoną pojęciem „złego zamiaru” i winę, odpowiadającą dzisiejszemu pojęciu winy nieumyślnej. Do popełnienia zbrodni wymagany był „zły zamiar” (art.16), z kolei występki mogły być popełniane „ze złego zamiaru i winy” (art.212)²¹. Na szczególną uwagę zasługuje jednolite określenie winy nieumyślnej, obejmujące zarówno lekkomyślność jak i niedbalstwo (art.212). Kwestią istotną było odmienne w obu omawianych kodeksach ujęcie przestępstw z punktu widzenia zasad odpowiedzialności karnej, polegających na działaniu i zaniechaniu. W szczególności różnie określano w nich dolną granicę wieku pełnej odpowiedzialności karnej (art.18). Okolicznością uchylającą częściowo odpowiedzialność karną była podobnie, jak w *Kodeksie Stanisława Augusta* nieletność, jednakże nieletni odpowiadali w *Kodeksie Karzący* „poprawczo”²².

Artykuł 213 powyższego *Kodeksu* mówił o odpowiedzialności karnej za czyny popełnione bez złego zamiaru lub w stanie upojenia alkoholowego. Przepis ten stwierdzał, że przestępstwa polegające na działaniu lub zaniechaniu nie poczytuje się za zbrodnie i w wypadku stałej niepoczytalności sprawcy lub przejściowej choroby psychicznej, a także w stanie przejściowego zakłócenia czynności psychicznych²³. Podobnie w wypadku przymusu fizycznego „jeżeli sprawca przez przemoc lub obcą siłę, której żadną miarą oprzeć się nie zdołał, do popełnienia czynu szkodliwego był zmuszony”²⁴. *Novum* stanowiło zagadnienie odpowiedzialności karnej osób działających pod wpływem odurzenia alkoholowego.

Postacie zjawiskowe przestępstwa

Brak tego sformułowania występuje w projektach *Kodeksu Stanisława Augusta*. W *Kodeksie Karzącym* postacie zjawiskowe przestępstwa należy analizować według kryterium stopnia realizacji zamiaru przestępstwa (*iter criminis*) oraz według kryterium uczestnictwa w przestępstwie. Do grupy pierwszej należy: przygotowanie, usiłowanie i dokonanie przestępstwa, do drugiej: podżeganie, pomocnictwo, spisek, banda²⁵.

Podział przestępstw

Projekty *Kodeksu Stanisława Augusta* dzieliły przestępstwa na lżejsze, zwane winami, i ciężkie, zwane zbrodniami. W ramach każdej kategorii dokonano dalszych podziałów z uwagi na przedmiot ochrony, wyodrębniając dla obu

kategorii czyny skierowane przeciwko dobru jednostki. Podział ten jest wzorowany na klasyfikacjach Monteskiusza, Beccarii, Filangieri²⁶.

Na analogicznej zasadzie opierał się Weysenhoff. Szczególnie godny podkreślenia wydaje się jego stosunek do przestępstw religijnych, które winny podlegać karze tylko wtedy, „jeśli zagrażają porządkowi i bezpieczeństwu publicznemu”. Klasyfikacja ta miała służyć stosowaniu kar współmiernych do czynów. *Kodeks Karzący* rozróżniał wśród przestępstw: zbrodnie, występki i wykroczenia oraz przewinienia policyjne. Widoczny był tu wyraźny wpływ przejęty z prawa karnego Księstwa Warszawskiego (tj. dekretu z 28 lipca 1810 r.), który z kolei je zapożyczył z francuskiego *Code pénal*. Kary główne były wymierzane za zbrodnie, kary poprawcze za występki, a kary policyjne za wykroczenia.

Problem kary

Zgodnie z postulatem XVIII-wiecznych humanitarystów, że kara winna być dostosowana do natury czynu i uzależniona od stopnia jego szkodliwości społecznej²⁷ oraz że celem kary jest prewencja ogólna i szczególna, problem kary rozwiązywał projekt *Kodeksu Stanisława Augusta*. W ten sposób zrywał on z ideą kary jako środka pokuty dla odzyskania straconej łaski boskiej²⁸. Ponadto ciekawym rozwiązaniem w materii kary było wprowadzenie za przestępstwa majątkowe lub popełnione z chęci zysku, obok kary pozbawienia wolności, kary pieniężnej, której wysokość była współmierna nie tylko do czynu i okoliczności dokonania przestępstwa, ale i też możliwości majątkowych sprawcy. Projekt *Kodeksu Stanisława Augusta* przewidywał również karę pozbawienia obywatelstwa w związku z nadużyciem praw politycznych lub praw związanych z pełnieniem urzędów o charakterze publicznym²⁹.

Odmienne natomiast był stosunek obu projektodawców *Kodeksu*, tj. J. Szymanowskiego i J. Weysenhoffa, do kar pieniężnych. Weysenhoff był przeciwnikiem kar pieniężnych i konfiskaty majątku, Szymanowski zaś traktował karę pieniężną jako naturalny rodzaj kary. W projekcie Szymanowskiego, na pierwsze miejsce, w kategorii kar dla przestępstw ciężkich wysunęła się kara pozbawienia wolności, występująca tu w trzech postaciach: więzienia, ciężkich robót, wieży. Zupełnie wyjątkową była kara śmierci, przewidywana, „gdy zachowanie przy życiu przestępcy staje się niebezpieczne dla społeczności”. Zdeklarowanym przeciwnikiem stosowania kary śmierci był Weysenhoff, proponując w jej miejsce dożywotnie roboty. Dla obu autorów projektu charakterystyczne było połączenie kary więzienia z pracą na korzyść społeczeństwa. Innymi rodzajami kary były: pozbawienie obywatelstwa i infamia jako kary samoistne³⁰ oraz kara wygnania z ojczyzny³¹. Przy przestępstwach lżejszych, popełnianych po raz pierwszy, stosowana była kara nagany³². Na szczególną uwagę zasługiwała ponadto likwidacja kar mutylacyjnych. Kara uzyskała wyłącznie charakter publiczny, mający na uwadze prewencję szczególną, co łączyło się ze zniesieniem form przebaczenia i wykupieniem od kary oraz likwidacją azylu³³.

W *Kodeksie Karzącym* z 1818 roku podstawowym kryterium kary była – według Hubego – idea odwetu prawnego³⁴. Kary dzieliły się tu na główne, poprawcze, policyjne (art.5). Kary główne wymierzane były za zbrodnie, poprawcze za występki, policyjne za wykroczenia. Przedmiotowo dzieliły się one na kary: na życiu, na wolności, na ciele (chłosta), na mieniu. Cofnięciem się w stosunku do projektów ustawodawczych schyłku XVIII wieku był szerszy zakres stosowania kary śmierci, która występowała w kodeksie z 1818 r. aż w siedmiu wypadkach: zbrodni stanu (art.68), usiłowania morderstwa (art.115 i 120), zabójstwa rozbójniczego (art.125), podpalenia, powodującego istotną szkodę. Śmiercią karani byli też hersztowie rabunku, „jeśli w trakcie niego nastąpiło zranienie lub poważne okaleczenie ciała, albo jeśli ktoś z poszkodowanych na jego skutek popadł w chorobę umysłową” (art.180). Ponadto przewidywano w pewnych przypadkach zastosowanie kary śmierci z powodu krzywoprzysięstwa lub sfalszowania dowodów winy. Skazanie na karę śmierci z tego artykułu wchodziło w grę wtedy, gdy ofiara przestępstwa została niewinnie skazana na karę śmierci. Nie miał natomiast znaczenia fakt, czy kara została wykonana³⁵. Kara śmierci była również przewidziana w wypadku recydywy za najpoważniejsze przestępstwa.

Jako kara główna wymierzana była też kara więzienia warownego lub ciężkiego, zaś kara pozbawienia wolności jako kara poprawcza przyjęła postać osadzenia w domu poprawy lub w domu aresztu publicznego, kara policyjna przybrała postać aresztu policyjnego. Karom tym, podobnie jak w projekcie *Kodeksu Stanisława Augusta*, przyświecała idea prewencji szczególnej³⁶. Kara cielesna (chłosta) mogła być stosowana wobec złodziei i podpalaczy jako skrócenie zasadniczej kary pozbawienia wolności. Miała ona również niekiedy charakter kary dodatkowej, wymierzonej bez względu na przynależność społeczną. Była też stosowana w zakładach karnych jako środek karności i dyscypliny³⁷.

Na szeroką skalę stosowano kary grzywny, jako jedną z kar poprawczych i karę policyjną³⁸. Artykuł 218 zawierał zasadę, że kara pieniężna mogła być zastosowana tylko w wypadkach przez prawo przewidzianych. Kwoty zaś ściągane z tego tytułu szły na fundusz „wskazany przez rząd”. *Kodeks Karzący* znał ponadto zasadę zamienności kary grzywny na areszt domowy oraz *vice versa*. W myśl artykułu 475 kara pieniężna była zasadniczą karą przy wykroczeniach.

Zestawienie ze sobą niektórych artykułów dotyczących prawa karnego projektów *Kodeksu Stanisława Augusta* i *Kodeksu Karnego* z 1818 roku, przy uwzględnieniu koniecznych różnic i zmian wynikłych z przemian polityczno-gospodarczych, prowadzi do stwierdzenia stopniowego regresu w dziedzinie polskiej myśli prawnej. Wyraziło się to w szczególności: 1) w „utajonej” recepcji prawa karnego austriackiego w *Kodeksie Karzącym*, co spowodowało, iż przepisy tego kodeksu były „sztywne”, nie zawsze liczyły się z polskimi obyczajami i tradycją. Szczególnie ostro ujawnia się to w zestawieniu z przepisami projektu Stanisława Augusta, których twórcy opierając się na wzorach oświeceniowych humanitarystów (lecz

ich bezmyślnie nie recypując) i rodzimych tradycjach prawnych (w tym przede wszystkim *III Statucie Litewskim*) próbowali formułować oryginalne rozwiązania prawne (np. stan wyższej konieczności); 2) w jaskrawym występowaniu w *Kodeksie Karzącym* braku zróżnicowania przestępstw przeciwko dobrej sławie – brak różnic co do rodzaju obelg (nietypowym dla XIX wieku, w porównaniu z innymi europejskimi ustawodawstwami), zaliczenie do zbrodni przestępstw obrazy religii i bluźnierstwa, występujące aż w siedmiu (!) przypadkach zagrożenie karą śmierci, niespotykane już tak nagminnie we wcześniejszych projektach Weysenhoffa, a u Szymanowskiego przewidziane zgoła w sytuacjach wyjątkowych; 3) w sprzecznościach w kodeksie z 1818 roku, dotyczących równości obywateli wobec prawa (stosowanie kary chłosty wobec niektórych kategorii obywateli), przeżytkach w rodzaju prymitywnego odwetu (art. 184) i kompozycji (art. 225); 4) w wyjątkowo ciężkich karach więzienia – warownego i ciężkiego (zakucie w kajdany, złe odżywianie, posty).

Wszystko to sprawia, iż mimo tzw. elementów nowoczesnych, co przejawiało się m.in. chociażby w konstrukcji przedawnienia dla występków i zbrodni (art. 469, 470, 207–210), nowym ujęciu dzieciobójstwa, nowoczesnej konstrukcji winy umyślnej i nieumyślnej (art. 211 i 212) oraz określeniu postaci zjawiskowej przestępstwa, w *Kodeksie Karzącym* szczególnie mocno zdają się być zakorzenione elementy feudalne. Należałoby więc stwierdzić, że pod względem zarówno nowoczesności rozwiązań, konstrukcji prawnych oraz idei humanitarnych ustępował on zdecydowanie miejsca projektom *Kodeksu Stanisława Augusta*. Torował drogę coraz dalej idącemu podporządkowaniu Królestwa cesarstwu rosyjskiemu.

Przypisy

¹ Postulaty kodyfikacji znane były już znacznie wcześniej. Porównaj *Volumina Legum* t. VII s. 7, 344, 411, 710–711; t. VIII s. 99, 825–830. Kraków 1889.

² M. P a s z t o r : *Hugo Kołłątaj na Sejmie Wielkim w latach 1791–1792*. Warszawa 1991 s. 193.

³ S. B o r o w s k i : *Kodeks Stanisława Augusta. Zbiór dokumentów*. T. 5. Warszawa 1938.

⁴ Z. Z d r ó j k o w s k i : *Nieznane litewskie projekty karne Józefa Weysenhoffa z 1792 roku*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1958 T. 10 z. 1 s. 15–39.

⁵ W. T o k a r z : *Dzieje Polski 1816–1883*. Warszawa 1935 s. 102.

⁶ J. Ś l i w o w s k i : *Zagadnienia tzw. Projektu Nowosilcowa Kodeksu Karzącego*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1957 T. 9 z. 1 s. 116–135.

⁷ Tamże s. 116.

⁸ Tamże s. 117.

⁹ Tamże s. 498.

¹⁰ Tamże s. 29.

¹¹ H. Grodek, I. Kostrowicka: *Historia gospodarcza Polski*. Łódź-Warszawa 1955 s. 217.

¹² S. Salmonowicz: *Prawo karne oświeceniowego absolutyzmu. Z dziejów kodyfikacji przełomu XVIII/XIX wieku*. Toruń 1966 s. 97.

¹³ Kodeks Weysenhoffa natomiast nie precyzuje wyraźnie tej reguły. Zob. S. Borowski: *Kodeks...* s. 190, 196, 197.

¹⁴ „wszak włamanie jest środkiem do kradzieży, więc nie ma dwóch przestępstw”. Zob. S. Borowski: *Kodeks...* s. 112.

¹⁵ R. Hube: *Ogólne zasady nauki prawa karnego*. Warszawa 1830.

¹⁶ Tamże s. 456.

¹⁷ J. Śliwowski, dz.cyt. s. 125 i S. Borowski: *Kodeks...* s. 185, 196.

¹⁸ A. Lityński: *Prawo karne w projekcie Kodeksu Stanisława Augusta*. „Przeгляд Praw i Administracji” 1974 T. 6 s. 84.

¹⁹ S. Borowski: *Kodeks...* s. 112.

²⁰ Tamże s. 89.

²¹ J. Śliwowski, dz.cyt. s. 305.

²² Tamże s. 307.

²³ R. Hube, dz.cyt. s. 294.

²⁴ Tamże s. 296.

²⁵ J. Śliwowski, dz.cyt. s. 388.

²⁶ C. Beccaria: *O przestępstwach i karach*. Warszawa 1959 s. 77; Ch. Montesquieu: *O duchu praw*. T. 1. Warszawa 1957 s. 278.

²⁷ C. Beccaria: *O przestępstwach...* s. 68, 88.

²⁸ S. Salmonowicz: *Prawo karne...* s. 31.

²⁹ S. Borowski: *Kodeks...* s. 191–192.

³⁰ A. Lityński: *Prawo karne...* s. 88.

³¹ Chodzi tu o stosowanie tej kary w stosunku do warstw uprzywilejowanych. Weysenhoff nie znał kary pozbawienia obywatelstwa i wykluczał karę wygnania.

³² S. Borowski: *Kodeks...* s. 102.

³³ Tamże s. 194.

³⁴ R. Hube, dz.cyt. s. 299.

³⁵ J. Śliwowski, dz.cyt. s. 429.

³⁶ R. Hube, dz.cyt. s. 312.

³⁷ *Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, z dn. 10–22 lipca 1828 r.* Artykuły: 21, 25, 26–30. „Dziennik Praw” t. 30 s. 203–231.

³⁸ J. Śliwowski, dz.cyt. s. 485.

Maria Pasztor

QUESTION OF PENAL LAW IN THE *STANISLAUS AUGUSTUS CODE*
AND THE *KODEKS KARZĄCY* (PENAL CODE)
OF THE KINGDOM OF POLAND OF 1818
AS A CONTRIBUTION TO THE HISTORY OF PENAL LAW SCIENCE

The second half of the 18th century and the attempts at reform of the State made at that time in Poland brought about drafts for the reform of the penal law. The work on the reform produced the following drafts: *O Sądzie Ziemiańskim* (On Courts for the Landed Nobility) and *O Sądzie Trybunalskim* (On Tribunal Courts), and also a prospectus „according to which [was] to be collated and written the Code of Stanislaus Augustus” containing principles and provisions of penal law, and whose authors were Józef Weysenhoff and Józef Szymanowski.

Further work on the reform of the State and penal law was interrupted by the partitions of Poland. Work on the reforms did not resume until the period of the Duchy of Warsaw, and then the Kingdom of Poland; in 1818 it produced a draft of the penal code bill (*Kodeks Karzący*).

The juxtaposition of the two penal code drafts, even allowing for the necessary differences and changes that resulted from the political and economic transformations, leads to the conclusion that Polish legal thought showed a regression over the said period.

This concerns such provisions as those relating to the personal scope of the penal code, and above all the upsetting of the principle of equality before the law in *Kodeks Karzący*, through, among other things: making the punishment by flogging and arrest dependent on the estate to which the accused belonged; the definition of the participatory forms of the offence; or even the division of offences and the question of punishment, as well as the formulation of the principle of criminal responsibility. A gradual regression in Polish legal thought was moreover manifest in the covert adoption of Austrian penal law provisions in the *Kodeks Karzący*, which caused its provisions to be in discord with Polish custom and legal tradition, a striking contrast with the provisions of the Stanislaus Augustus Code, whose authors, basing on the models of the Enlightenment humanitarians and local legal tradition, formulated legal solutions that were thoroughly original and modern (e.g. the state of higher necessity).

All this made the proposed draft of *Kodeks Karzący* much inferior to the earlier draft of the Stanislaus Augustus Code.

